

## BUŁGARIA CHCE DO 2038 ZAMKNAĆ ELEKTROCIĘPŁOWNIE OPALANE WĘGLEM

Rząd Bułgarii zaproponuje Komisji Europejskiej zamknięcie w kraju elektrowni węglowych do 2038 roku, ale nie wyklucza daty alternatywnej, roku 2040 - poinformował we wtorek premier Stefan Janew po spotkaniu z przedsiębiorcami.

“Obecnie datą, kiedy planujemy przestać wykorzystywać węgiel jest 2038 rok. Rząd jednak nie wyklucza przesunięcia jej o dwa lata na rok 2040” - powiedział szef rządu.

**Kompendium wiedzy z zakresu bezpieczeństwa obiektów użyteczności publicznej, w tym infrastruktury krytycznej oraz zagadnień związanych z terroryzmem i antyterroryzmem.**

Redakcja naukowa: Barbara Wiśniewska-Paź, Jarosław Stelmach

**BEZPIECZEŃSTWO ANTYTERRORYSTYCZNE BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ**

Terroryzm • Strategie zwalczania  
Edukacja antyterrorystyczna **TOM I**

Redakcja naukowa: Barbara Wiśniewska-Paź, Jarosław Stelmach

**BEZPIECZEŃSTWO ANTYTERRORYSTYCZNE BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ**

Planowanie • Reagowanie  
Infrastruktura krytyczna **TOM II**

Difin

Sklep.Defence **24**

Reklama

Ostateczna data znajdzie się w projekcie Planu Rekonstrukcji i Rozwoju, który władze Bułgarii mają przedstawić w Brukseli pod koniec tygodnia. Plan będzie też zawierał strategię stopniowego zamknięcia elektrowni oraz koncepcję rozwoju bułgarskiej energetyki bez wykorzystywania węgla.

Przedstawienie planu zakończenia wykorzystywania węgla jest kategorię wymogiem KE. Od jego spełnienia zależy przekazanie Bułgarii wynoszącego 12,6 mld euro pakietu finansowego przeznaczony na odbudowę gospodarki po kryzysie wywołanym pandemią koronawirusa - podkreślił Janew.

Chodzi jednak nie tylko o zbudowanie zastępczych mocy energetycznych w oparciu o siłownie jądrowe, gazowe, czy wodne. Obecnie Bułgaria otrzymuje około 30 proc. energii z elektrowni węglowych i ma to bardzo poważny wymiar społeczny.

W największym zagłębiu Marica Iztok w południowej części kraju w przemyśle wydobywczym i elektrociepłowniach zatrudnionych jest około 150 tys. osób, dla których należy stworzyć perspektywę znalezienia innej pracy, ale na razie takiej koncepcji nie ma.

Nowa strategia energetyczna kraju zakłada m.in. nowe moce pozyskiwane z hydroelektrowni i budowę siłowni gazowej na miejsce elektrociepłowni Marica Iztok 2 - wyjaśnił Janew.

Obecny na spotkaniu prezydent Bułgarii Rumen Radew przestrzegł, że zbyt szybkie przejście na zieloną energię może mieć wysoką cenę społeczną i finansową. Będzie ono wymagać nakładów finansowych, których na razie kraj nie posiada. „Powinniśmy działać ostrożnie” – podkreślił Radew.

W poniedziałek Bułgaria razem z ośmioma innymi państwami unijnymi opowiedziała się za wsparciem finansowym UE dla rozwoju energetyki jądrowej.